

BlackRock przejmuje kontrolę nad portami Kanału Panamskiego

6 marca 2025

W czasie, gdy świat obserwuje rosnące napięcia geopolityczne, amerykański gigant inwestycyjny BlackRock dokonał strategicznego ruchu, który może znacząco wpłynąć na globalny handel. Firma, zarządzająca aktywami o wartości około 11,5 biliona dolarów, ogłosiła 4 marca 2025 roku przejęcie 90% udziałów w Panama Ports Company, operatorze kluczowych portów Balboa i Cristobal, położonych na przeciwległych krańcach Kanału Panamskiego.

Transakcja o wartości 22,8 miliarda dolarów obejmuje nie tylko porty panamskie, ale również 43 inne porty w 23 krajach. BlackRock, wraz z partnerami Global Infrastructure Partners i Terminal Investment Limited, przejął te aktywa od hongkońskiego konglomeratu CK Hutchison Holdings, co stanowi największą inwestycję infrastrukturalną w historii amerykańskiej firmy.

Prezydent Donald Trump natychmiast pochwalił tę transakcję podczas swojego przemówienia w Kongresie, określając ją jako „odzyskiwanie” kontroli nad strategicznym szlakiem wodnym. „Właśnie dziś duża amerykańska firma ogłosiła, że kupuje oba porty wokół Kanału Panamskiego i wiele innych rzeczy związanych z Kanałem Panamskim oraz kilkoma innymi kanałami” – powiedział Trump, wyraźnie zadowolony z przejęcia przez amerykański podmiot infrastruktury, która wcześniej znajdowała się pod wpływami azjatyckimi.

Warto jednak zaznaczyć, że prezydent Panamy Jose Raul Mulino szybko sprostował wypowiedź Trumpa, podkreślając, że sam Kanał Panamski pozostaje pod kontrolą panamską. „Kanał jest i

pozostanie panamski” – napisał na platformie X, co wskazuje na pewne napięcia dyplomatyczne wywołane retoryką amerykańskiego przywódcy.

Transakcja ta wpisuje się w szerszą strategię administracji Trumpa, zmierzającą do ograniczenia chińskich wpływów w regionie Ameryki Łacińskiej, szczególnie w odniesieniu do kluczowych szlaków handlowych. BlackRock, według doniesień agencji AP, poinformował o swoich planach zarówno administrację Trumpa, jak i Kongres, co sugeruje bliską współpracę między sektorem prywatnym a władzami USA w realizacji celów geopolitycznych.

BlackRock, często określany jako „podejrzany” przez krytyków, nie jest wolny od kontrowersji. Firma jest największym na świecie inwestorem w paliwa kopalne, co wielokrotnie spotykało się z krytyką organizacji ekologicznych. W 2024 roku złożono na nią skargę do OECD w związku z inwestycjami w przedsiębiorstwa rolnicze, które miały przyczyniać się do dewastacji Amazonii. Dodatkowo firma znalazła się pod presją polityczną związaną z polityką ESG (środowiskową, społeczną i zarządzania), co doprowadziło do ostrzeżeń prawnych ze strony stanów takich jak Missisipi oraz wycofywania inwestycji przez Florydę i Luizjanę.

Jednak mimo kontrowersji, pozycja BlackRock jako globalnego giganta finansowego jest niezaprzeczalna. Choć twierdzenie, że firma kontroluje 10% światowych aktywów, wydaje się przesadzone, jej wpływ na globalny system finansowy jest znaczący. W zależności od przyjętej definicji „światowych aktywów”, udział BlackRock waha się od około 2,5% (jeśli za podstawę przyjmiemy globalne bogactwo gospodarstw domowych szacowane na 454,4 biliona dolarów) do około 5,6% (jeśli skupimy się na globalnej kapitalizacji rynkowej szacowanej na 124 biliony dolarów).

Przejęcie portów Kanału Panamskiego przez BlackRock stanowi kolejny rozdział w historii strategicznego szlaku wodnego,

który od momentu przekazania go przez USA Panamie w 1999 roku, pozostaje obiektem zainteresowania globalnych mocarstw. Kanał, przez który przepływa około 6% światowego handlu morskiego, ma kluczowe znaczenie dla gospodarki globalnej, a kontrola nad infrastrukturą portową daje znaczące wpływy polityczne i ekonomiczne.

Tymczasem sama firma BlackRock kontynuuje swoją ekspansję na rynku globalnej infrastruktury, realizując strategię dywersyfikacji poza tradycyjne aktywa finansowe. Dla prezydenta Trumpa przejęcie to stanowi sukces w realizacji jego doktryny „America First” i ograniczania wpływów chińskich na zachodniej półkuli.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)